Dziś „Gazeta Handlowa"

Nr. 59 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Wtorek, 1 marca 1927 r. Rok X.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego"—Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska nr. 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Lotnik de Pinedo

RZYM, 28 lutego. (PAT). Jak donoszą z Rio de Janeiro, lotnik de Pinedo udaje się dziś do Santos, skąd odjedzie samochodem do San Paulo na gorące zaproszenie tamtejszej licznej kolonji włoskiej oraz władz tego stanu. Po powrocie do Santos, de Pinedo odleci we wtorek do Buenos Aires. Po bankiecie wydanym na cześć znakomitego lotnika, odbyły się w stolicy Brazylji olbrzymie manifestacje.

Prez. Mościcki
był niezdrów i dlatego nie przybył na uroczystości w Zgierzu

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Prezydent Rzeczypospolitej, p. Mościcki, wskutek przeziębienia, nie opuszczał w niedzielę zamku i z tego też powodu nie mógł być obecny na uroczystości wręczenia sztandaru pułkowego w Zgierzu.

Exposé min. Czechowicza
w senacie

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu dzisiejszym na posiedzeniu plenum sejmu rozpatrywana będzie ustawa o poborze wojskowym, a także parę drobnych projektów.

We wtorek rozpocznie się sesja budżetowa senatu i generalną dyskusję rozpocznie referent, sen. Buzek. Ekspose min. skarbu Czechowicza przewidziane jest dopiero na zakończenie generalnej dysputy.

Nowy elaborat p. Cziczerina

Moskwa nie zrywa z dotychczasową polityką

Odpowiedź Sowietów na notę angielską

MOSKWA, 28 lutego. Odpowiedź rządu Z. S. S. R. na notę angielską, podpisana przez Litwinowa została doręczona angielskiemu charge d'affaires w Moskwie, Pitersowi. Nota wskazuje, iż czynione niejednokrotnie w ciągu 3 i pół roku rządowi Z. S. S. R. zarzuty przez rząd angielski od czasu podpisania układu 1921 r. z powodu rzekomego pogwałcenia tego układu, ani razu nie były uzasadnione jakimikolwiek konkretnymi faktami. Jedynie w 1924 r. rząd angielski niefortunnie usiłował poprzeć oskarżenie powołaniem się na t. zw. **list Zinowjewa.** Odrzucenie wtedy przez rząd angielski propozycji rządu Z. S. S. R. o przekazaniu sprawy autentyczności listu jakiejkolwiek ekspertyzie nie mogło być inaczej zrozumiane, jak cofnięcie oskarżenia, wysuniętego na podstawie fałszywego dokumentu. Z powodu wskazanych w nocie angielskiej faktów publicznych wystąpień działaczy sowieckich wewnątrz państwa sowieckiego i artykułów prasy sowieckiej należy podkreślić, iż między Z. S. S. R. i Wielkobrytanją niema żadnych umów, któreby ograniczały swobodę słowa i druku wewnątrz kraju obydwóch państw. Sprowadzenie do sfery układu 1923 r. albo 1921 faktów wystąpień w granicach Z. S. S. R. niektórych polityków jest samowolnem rozszerzaniem ram tych układów.

W dalszym ciągu nota podaje szereg faktów w wystąpieniach szeregu członków rządu angielskiego, jak to Birkenhaeda, Churchilla, Ambry Hoora, Evansa przeciwko Z. S. S. R., podkreślając, iż enuncjacji prasy sowieckiej, ani też wystąpień działaczy sowieckich nie można porównać z wystąpieniami prasy konserwatywnej angielskiej pod adresem Z. S. S. R. Anormalność anglo - sowieckich stosunków jest rezultatem tego iż rząd angielski świadomie odbiega od powszechnie przyjętych międzynarodowych norm, zwyczajów i elementarnych form przyzwoitości, czyniąc perjodycznie pod adresem Z. S. S. R. **oskarżenia gołosłowne, odmawiając rzeczowego rozpatrzenia tych zarzutów** i uchylając się od uregulowania wzajemnych pretensji, jednocześnie **pozwala sobie przemawiać pod adresem Z. S. S. R. tonem groźby, ignorując sowiecką konstytucję, usiłując zamiast prawowitego rządu Z. S. S. R., mówić o partyjnych lub też międzynarodowych organizacjach.** Ta anormalność stosunków osiągnęła wyraz w tem iż rząd angielski **pozwolił sobie w nocie na niesłychany i niemający precedensu ton w stosunku do komisarza ludowego Cziczerina.**

Stałe usiłowania rządu angielskiego zupełnego pominięcia lub ignorowania faktu ustalenia normalnych stosunków dyplomatycznych oraz też niedawne rewelacje **o spiskowaniu poszczególnych członków rządu angielskiego z b. carskimi dyplomatami i przedstawicielami kontrrewolucji, pracującymi na korzyść powtórnej interwencji,** nie pozwalają społeczeństwu Z. S. S. R. zapomnieć o roli, którą Anglja odegrała podczas pierwszej interwencji. **Groźby zupełnego zerwania stosunków nie mogą zastraszyć kogokolwiek w Z. S. S. R.** Jeśli obecny rząd angielski przypuszcza, że zerwanie angielsko - sowieckich stosunków handlowych oraz innych będzie korzystnem dla rządu angielskiego i sprawy powszechnego pokoju, to **rząd angielski w takim razie przyjmie na siebie całkowitą odpowiedzialność za mogące wyniknąć z tego konsekwencje.** Rząd Z. S. S. R. potwierdził oświadczenie Krasina o gotowości usunięcia wszelkich nieporozumień między obydwoma państwami i ustalenia między niemi normalnych stosunków. Rząd Z. S. S. R. oświadcza o niezmienionej szczerej chęci kontynuowania i nadal swej pokojowej polityki i szczerze powita wszelkie kroki rządu angielskiego w kierunku utrwalenia pokoju.

Anglja nie odpowie na odpowiedź sowiecką

LONDYN, 28 lutego. (PAT). — Chamberlain oświadczył izbie gmin, że rząd nie zamierza udzielić żadnej odpowiedzi na notę sowiecką.

Głosy prasy angielskiej

LONDYN, 28 lutego. (PAT). Odpowiedź sowiecka na notę rządu brytyjskiego, otrzymana tu w końcu ub. tygodnia nie sprawiła treścią swą niespodzianki.

„Times" pisze o nocie sowieckiej, co następuje: Rząd uczyni najlepiej, jeśli pominie tę odpowiedź całkowitem milczeniem. Nota sowietów przedstawia fakty w świadomie fałszywem ujęciu, przekręca intencje angielskich mężów stanu i w wygodny dla siebie sposób interpretuje ducha prawa międzynarodowego, podkreślając rzekomo pacyfistyczne nastroje i działalność sowietów.

„Daily Telegraph" podkreśla chęć ze strony sowietów pominięcia w swej nocie właściw. zarzutów, zawartych w nocie rządu brytyjskiego.

„Morning Post" pisze, iż rząd sowiecki może zrzucić z siebie odpowiedzialność za działalność agencji, które zatrudnia, jednakże nie zmieni to faktu, że instytucje te pozostają w organicznym związku z rządem sowieckim.

„Daily Chronicle" ocenia notę sowiecką, jako skonstruowany zręcznie elaborat, mający na celu pominięcie właściwej sprawy.

Wykrycie wielkiego spisku bolszewickiego w Budapeszcie

50 aresztowanych

BUDAPESZT, 28. 2. (PAT). Policja wykryła wielki spisek bolszewicki, obejmujący Budapeszt i inne duże miasta węgierskie. Na czele spisku stał Zoltan Szanto, brat Bella Szanto, komisarza wojennego za czasów dyktatury sowieckiej na Węgrzech i najbliższy współpracownik szefa węgierskiej „czeka" w roku 1919, Szamuelly'ego.

Zoltan Szanto został aresztowany na jednej ze stacji pogranicznych w chwili gdy usiłował zbiec zagranicę. Inni agitatorzy zatrzymani przez policję zeznali, iż mieli z Moskwy polecenie rozdawania pieniędzy w celach propagandy i założenia drukarni bolszewickiej w pobliżu Budapesztu.

Dotychczas aresztowano 50 osób.

—ooo—

12.000 górników pod groźbą głodu

Masowe zwalnianie robotników

na Górnym Śląsku

Kopalnie węgla ks. Pszczyńskiego na Górny Śląsku zwolniły już tysiąc robotników, ogółem zaś przemysłowcy górnośląscy zredukować chcą 12 tysięcy robotników (z liczby 18 tysięcy przyjętych pod czas strejku angielskiego).

Rząd chce skłonić przemysłowców do nieusuwania robotników, a zmniejszenia ilości dni pracy.

Nadto komitet ministrów, zajmujący się akcją łagodzenia bezrobocia, organizuje na Górnym Śląsku wielkie roboty publiczne.

Zniesienie cła

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono, iż z dniem 1 marca na przeciąg trzech miesięcy zostanie zniesione cło wwozowe dla azotniaków.

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do kinoteatru „APOLLO"
Ważny na dzień 1 marca 1927
W programie obraz:
Ostatnia lata panowania Cara Mikołaja II-go
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 groszy.

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do kinoteatru „CZARY"
Ważny na dzień 1 marca 1927
W programie obraz:
„Banda krwawego Jima"
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 groszy

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do „GRAND-KINA"
Ważny na dzień 1 marca 1927
W programie obraz:
„Wiedeń-Berlin" (Wiedeńska Krew)
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1.50 gr.

Kupon ulgowy
„Głosu Polskiego"
do kinoteatru „REKORD"
Ważny na dzień 1 marca 1927
W programie obraz:
„O krok od stryczka"
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 groszy.

Bolszewizm i demagogja reakcyjna

Jeszcze niewiadomo, kiedy i według jakiej ordynacji odbędą się wybory, a już odczuwa się odnośne nastroje i dostrzega przygotowawcze zabiegi różnych grup, tudzież ich przywódców. Nikt nie odgadnie dzisiaj w konkretnych kształtach ani przebiegu ani wyniku wyborów, to jedno przewidzieć można, że głównym ich motorem będzie demagogja. Już dzisiaj wyłaniają się kontury prawicowego stanowiska, do którego dorabia się ideologiczne punkty widzenia oraz metody taktyczne. Centralnym jego punktem jest walka z bolszewizmem, konieczność odparcia zajadłego wroga, który zagraża nam nie tylko od granicy wschodniej, lecz i z tysiąca podejrzanych punktów w naszym własnym kraju i z tysiąca naszych niedomagań zbiorowych. Walka ta ma rozstrzygnąć o losie naszego państwa; czyż więc mogą ją wziąć na swe barki nasze nędzne partje i partyjki, rozdrabniające w swych marnych kłótniach i rywalizacjach wielką siłę narodową. Do takiej walki konieczną jest nie dotychczasowa praktyka sporów partyjnych, lecz wielka konsolidacja grup i jednostek, która stanie w obronie zagrożonych podstaw bytu narodowego. Przeciw niej wystąpi nasz śmiertelny wróg wraz ze swymi ukrytymi sprzymierzeńcami, którzy tem samem znajdą się w obozie nieprzyjaciół Polski.

Oto ideologja, która już dzisiaj ogarnia liczne koła i urabia je na przyszłe podpory „obozu narodowego". Koła te, przyjmując powyższą ideologję, przeważnie nie domyślają się, że zmierza ona do odbudowania znanego bloku Chjeny i do niego je prowadzi.

Zarysowujący się program reakcyjny będzie drugiem wydaniem demagogji Chjeny. Tu i tam figuruje na pierwszym planie obrona religji i narodowości przed czerwonem niebezpieczeństwem. Poprzednio mówiono o żywiołach antynarodowych, dzisiaj mówi się o komuniźmie, o jego sojusznikach i narzędziach. Między jednem, a drugiem niema właściwie różnicy, tem więcej, że pod miano narzędzi komunizmu podciągnąć można wszelkie grupy i wszelkie osoby. Nie można też wątpić, że do obozu odnowionej Chjeny przystąpi klerykalizm, który ostatnimi czasy odniósł u nas szereg sukcesów, okazał swe rozległe wpływy i uzyskał niemałe zdobycze. Jak pewne grupy prawicowe i środkowe myślą dyskontować w kampanji przedwyborczej potężne wpływy kleru, pokazują najlepiej polemiki i spory ich organów partyjnych o to, kto z nich lepiej strzeże prawowierności katolickiej. Być może zresztą, że raz jeszcze demagogja, z pomocą klerykalizmu, zwycięży na wyborach, ale będzie to zwycięstwo jałowe, które nic pozytywnego nie przyniesie państwu i nie da mu żadnej obrony przed bolszewizmem i prądami rozkładowymi.

Trzeba przecież rozumieć, że obrona ta, o ile odwołuje się do sił społecznych, nie może polegać na mechanicznem odgradzaniu się i na środkach policyjnych, lecz na wzmocnieniu samego ciała społecznego i jego czynności zbiorowych. Już Żeromski pokazał w „Przedwiośniu", jak wszelkie rany społeczne, a nawet osobiste, wszelkie „miejsca obolałe" stają się w danych okolicznościach trucizną, która naprzód rozgorycza serca pewnych osobników, a następnie każe im poszukiwać pomsty na społeczeństwie.

Czyż Chjena pracowała kiedykolwiek nad uzdrowieniem niedomagań społecznych, czyż nawet odczuwała tę potrzebę. Walkę z przewrotowcami rozumie ona jedynie w tym sensie i zakresie, w jakim rozumiały ją i prowadziły rządy carskie... z wiadomym skutkiem.

W przyszłych wyborach powinny się rozlegać hasła pozytywne o określonej treści. Wszak dość jest spraw nierozwiązanych, z których każda staje się źródłem niedomagania państwowego.

Dawniejsza endecja niedopuszczała do rozważenia takich spraw i topiła je wszystkie, wysuwając stale ogólne, nic nie mówiące hasła „walki z anarchją". Jako anarchiści figurowali w agitacji endeckiej ci, którzy jej nie ulegali i nie szli ślepo owczym pędem za rozkazami jej przywódców.

Jest rzeczą przerażającą, jak ogół nasz nie wyciąga żadnej nauki z najwidoczniejszych doświadczeń, jak łatwo chwyta pozorną nowość, która w rzeczywistości jest dobrze znaną i wypróbowaną starzyzną. Znowu powraca „jedność narodowa" pod hasłem walki z anarchją, pod przewodem mistrzów „obozu narodowego" i kleru. I grawitują ku niej nawet ci, którzy uważają się za niepodległościowców i radykałów. J. Mazurski.

Parlamentarzyści polscy w Paryżu

Onegdaj zwiedzili pola bitew i miasto Reims

PARYŻ, 28.2. (PAT). Delegacja parlamentarzystów polskich opuściła Verdun wczoraj o godzinie 9-ej rano udając się w towarzystwie deputowanych francuskich na zwiedzanie pól bitew. O godzinie 2-ej po poł. wycieczka przybyła do Reims, gdzie podejmowana była śniadaniem przez zarząd miasta. Podczas śniadania pierwszy zabrał głos deputowany, mer miasta, Marchandeau, który wniósł toast na cześć kolegów polskiego parlamentu, podkreślając solidarność pomiędzy deputowanymi francuskimi i polskimi, w dziele pokoju i pojednania.

Następny mówca, prefekt Langeron, stwierdził, że uczucia przyjaźni podziela cała Francja. Mówca złożył hołd **robotnikom polskim we Francji**, którzy oddali wielkie usługi rolnictwu francuskiemu.

Ze strony Polski zabrał głos poseł Marylski, składając hołd bohaterstwu ludności miasta Reims w czasie wojny, wyrażając oburzenie z powodu barbarzyńskiej działalności artylerji niemieckiej, która w straszny sposób uszkodziła wspaniałą katedrę. Kończąc swe przemówienie p. Marylski wniósł toast na cześć miasta Reims i jego ludności.

Następnie goście zwiedzili katedrę i kościół w Saint-Gremy. Wieczorem odbył się obiad, wydany przez izbę handlową i syndykat producentów win Szampanji. Toastowano ze strony francuskiej na cześć prezydenta Polski i ze strony Polski na cześć prezydenta Doumergue. Po obiedzie parlamentarzyści polscy w towarzystwie 4-ch deputowanych wyjechali do Paryża, gdzie o północy witani byli przez ambasadora Chłapowskiego wraz z personelem ambasady, licznych dziennikarzy polskich, oraz przewodniczącego grupy parlamentarnej francusko-polskiej, dep. Loquain, i wielu innych.

Austrja też

Faszystowski marsz na Wiedeń

WIEDEŃ (CEPS). W ubiegłym tygodniu odbył się w Salzburgu zjazd okręgowy t. zw. „obrony krajowej", reprezentującej w Austrii ruch faszystowski. Burmistrz m. Salzburga, dr. Steidle wystąpił z obszernem przemówieniem, skierowanem przeciwko ustrojowi demokratycznemu i zalecającem dyktaturę prawicy, jako jedyny w danej chwili racjonalny system rządzenia. Na tajnem posiedzeniu, które zorganizowano po wiecu publicznym, postanowiono urządzić dnia 6 marca w całej Austrji wielkie manifestacje na rzecz „obrony krajowej". Ponadto postanowiono wysłać do rządu specjalną delegację, która przedłoży kanclerzowi postulaty faszystów austrjackich.

Jeden z przywódców faszystów austrjackich, Barnert, oświadczył niedawno, że faszyści w Austrji przejdą w najbliższym czasie do ofenzywy. Na wzór włoski urządzony będzie „marsz na Wiedeń", gdzie faszyści zrobią porządek". Narazie „obrona krajowa" ograniczy się do odbywania manewrów i do organizowania demonstracji pod hasłem walki z korupcją.

Trzy kobiety
kochały się w **NIM**
równocześnie, a **ON**
IVOR NOVELLO!
ujrzycie to w „REDUCIE"
„CMY PARYSKIE"

LUNA

Dziś! Dziś! Dziś! Dziś!
Zakończenie karnawału arcykapitalnym programem!

„Pani nie chce dzieci"

PANI NIE CHCE DZIECI

Konkursowy film według rozgłośnej powieści Klemensa Vautela

„Madame ne veut pas d'enfants"

UDZIAŁ BIORĄ:

Szampańska **Marja CORDA** w roli młodej żoneczki;
Niezrównany **Harry LIEDTKE** w najlepszej swej kreacji:
Pełna pikanterji **Dina Gralla** ½ girls, ½ panna z towarzystwa;
Bajeczna **Truda Hesterberg** jako roztańczona teściowa.

Rzecz dzieje się w Paryżu w dobie obecnej.

POZATEM: POZATEM:

„Jak należy tańczyć Charlestona"
(1000 kroków Charlestona)
Druga i ostatnia lekcja pod kierunkiem paryskich mistrzów.
Najnowsze szlagiery muzyczne wykona orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. **M. CHWATA.**

Rozprucie kasy
w białostockiej fabryce sukna

BIAŁYSTOK, 28 lutego. (PAT). W nocy na 26 b. m. nieznani sprawcy dokonali włamania do kantoru fabryki sukna firmy Trylling i Syn S. A. w Białymstoku. Przebiwszy sklepienie piwnicy, złodzieje przy pomocy świdrów rozpruli kasę ogniotrwałą, mieszcząca się w kantorze i skradli 7,000 złotych, 70 rubli w złocie, 500 franków francuskich 2 akcje Banku Polskiego po 500 zł., 10 sztuk akcji Banku gospodarstwa krajowego i 50 sztuk 8 proc. pożyczki złotowej z r. 1922.

Na tropie tajemniczego morderstwa
Zbrodnia w pociągu Białystok — Warszawa

BIELSK, 28.2. — Tajemnicze morderstwo, dokonane nocy ubiegłej w pociągu, zdążającym z Białegostoku do Warszawy na urzędnika dyrekcji lasów państwowych w Białowieży, Stanisławie Gadomskim, postawiło na nogi całą policję.

Przypuszczać należy, że zamordowanie jadącego w wagonie II kl. Gadomskiego miało na celu rabunek.

Gadomski wiózł znaczniejszą sumę pieniędzy, o czem przypuszczalnie śledzący go zbrodniarz wiedział, i w pewnym dogodnym dla siebie momencie dokonał zbrodni zabójstwa, poczem ze zrabowaną walizą zdołał zbiec.

Gadomski kierował się do Warszawy, gdzie pieniądze miał wpłacić do Banku Polskiego.

Brat zamordowanego, który jest urzędnikiem ministerstwa reform rolnych dowiedziawszy się o potwornej zbrodni, złożył pewne wyjaśnienie tutejszym władzom policyjnym.

Ostanio przed kilku dniami widział się z bratem w Bielsku, przy czem nie wiedział nic o tem, że Stanisław Gadomski wybiera się do Warszawy.

Nie jest wykluczone, że morderstwo mogło być dokonane na tle porachunków osobistych.

Cenzus frontowy przedewszystkiem
Tegoroczne awanse oficerskie za rok 1926 i 1927

Prace biura personalnego M. S. Wojsk. w sprawie awansów oficerskich postąpiły —jak się dowiadujemy — znacznie naprzód.

Marszałkowi Piłsudskiemu zostały przedstawione listy tych wszystkich oficerów, którzy mają prawo do awansowania, t. j. tych wszystkich, którzy mają starszeństwo z roku 1919. Wyjątkowo przedstawieni zostali również młodsi t. zn. z późniejszem starszeństwem oficerowie, jednak w ramach przewidzianych pragmatyką oficerską.

Marszałek Piłsudski sam powezmie decyzję co do wyboru z przedstawionych mu list. Przy awansach same lokaty odegrają podrzędną rolę, szczególnie decydować będą przedewszystkiem zasługi bojowe, kwalifikacje oraz t. zw. cenzus dowodzenia oddziałami frontowymi.

Oficerowie, którzy dowodzili oddziałami wyższymi, szczególnie w czasie wojny, aniżeli odpowiadające danemu stopniowi, będą mieli przedewszystkiem pierwszeństwo przy awansach, choćby nawet mieli wyższą lokatę w starszeństwie

Z awansów zostali wykluczeni wszyscy ci oficerowie, którzy znajdują się pod śledztwem sądowem lub honorowem, oficerowie zdyskwalifikowani oraz nie posiadający odpowiedniego wykształcenia wojskowego w stosunku do posiadanego stopnia.

Na tej podstawie wykluczeni będą od możności awansowania do stopnia oficera sztabowego wszyscy ci kapitanowie i rotmistrzowie, którzy nie złożyli przepisanego pragmatyką egzaminu na majora.

Awanse nastąpią prawdopodobnie w ciągu marca, przyczem liczyć się będą od roku 1926; w tym bowiem roku nie było przepisanych ustawą awansów.

Następne awanse za bieżący rok 1927 nastąpią w jesieni.

Wyrównanie etatów oficerskich, ustalonych organizacyjnie nastąpi w ciągu 4 lat dopiero po czterokrotnych awansach t. j. w roku 1929.

* * *

Przedstawione p. marszałkowi listy zawierają dokładne dane, dotyczące każdego oficera, co do kwalifikacji, zasług bojowych, orderów wojennych, odznaczeń, cenzusu dowodzenia i t. p.

Przed ukazaniem się awansów ukaże się jeszcze jedna lista oficerów, przeniesionych w stan spoczynku oraz lista oficerów przeniesionych do rezerwy z pośród tych którzy zostali powołani do czynnej służby w swoim czasie, a nie nadają się do niej.

Prace te przeprowadzi biuro personalne M. S. Wojsk., które zostało już utworzone a którego organizacja i skład zostaną w najbliższych dniach ogłoszone.

Arcybaszew umierający
w szpitalu warszawskim

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym w stanie zdrowia znakomitego pisarza rosyjskiego, Arcybaszewa, zaszło znaczne pogorszenie. Katastrofa spodziewana jest w każdej chwili.

Zawieszenie organu
pos. Reicha

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym nie wyszedł „Dziennik Warszawski", niedawno powstały organ pos. Reicha.

Jak dowiadujemy się, i dzisiaj pismo nie ukaże się. Powodem zawieszenia wydawnictwa jest zatarg finansowy pomiędzy właścicielem drukarni, p. Jaegerem ze Lwowa, a pos. Reichem, który bierze obecnie udział w wycieczce parlamentarzystów polskich do Francji. Jak słyszeliśmy, współpracownicy „Dziennika Warszawskiego" zwrócili się telegraficznie do pos. Reicha z prośbą o powrót dla uregulowania sprawy.

„Dwugroszówka"
fałszuje wiadomości o pożyczce

WARSZAWA, 28 lutego. PAT. Pan minister skarbu zwrócił się do prokuratora przy sądzie okręgowym o pociągnięcie do odpowiedzialności wydawcy „Gazety Warszawskiej", odpowiedzialnego redaktora oraz autora artykułu pod tytułem „Sztaby w sztabie", umieszczonego w tem piśmie z dn. 27 lutego r. b. a zawierającego fałszywe wiadomości, odnoszące się do sprawy pożyczki zagranicznej dla Polski.

10 procent
wynoszą pewne odsetki

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie min. skarbu, którego mocą prawne odsetki zostały zniżone do 10-ciu od sta rocznie, licząc od 1 marca r. b.

Liczniki telefoniczne
mają być wprowadzone 1 kwietnia 1928 r.
Apetyty „Pasty" muszą być ukrócone!

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Jak się dowiadujemy, liczniki telefoniczne, uchwalone przez komitet ekonomiczny ministrów, będą wprowadzone dopiero za 13 miesięcy, bo z dniem 1 kwietnia 1928 r., o ile oczywiście rada ministrów nie zmieni jeszcze uchwały komitetu ekonomicznego ministrów. Uchwała ta bowiem zapadła ze zdumiewającym pośpiechem.

Niektóre resorty gospodarcze, zainteresowane w tej sprawie, podniosły różne wątpliwości i objekcje. Proponowano rozważanie tej sprawy na zasadzie danych austrjackich. Proponowano także rozróżnienie kategorji abonentów, wprowadzenie różnych skal opłaty; jednakże wszystkie te wnioski zostały przez komitet ekonomiczny ministrów pominięte. Pomimo to istnieje uzasadniona nadzieja, iż rada ministrów zatrzyma się na różnych, podnoszonych w komitecie ekonomicznym, wątpliwościach. W każdym razie nie załatwi tej sprawy tak szybkostrzelnie, jak komitet ekonomiczny ministrów.

* * *

Uchwała komitetu ekonomicznego, akceptująca wprowadzenie liczników telefonicznych wywołuje zdumienie wobec jednomyślnego protestu opinji Polski przeciw nowym ciężarom, nałożonych na rzeczy z zakresu niezbędnych konieczności cywilizowanego życia. Odczucie goryczy z powodu tego obciążenia jest tem większe, że korzyści z niego ciągnąć będzie nie państwo, ale zagraniczna spółka, eksploatująca telefony już i tak na podstawie kontraktu dla siebie nadzwyczaj korzystnego.

Zauważyć przytem należy, że sprawa wprowadzenia liczników poruszana była już parokrotnie od lat kilku przez P. A. S. T.-ę, każdy jednak rząd odrzucał te roszczenia, jako bijące bezpośrednio w kieszeń społeczeństwa na korzyść zagranicznych kapitalistów. Nieszanowanie grosza publicznego polega na tem, że abonenci będą musieli zapłacić za liczniki, przygotowane przez fabryki szwedzkie, zaś skarb państw, jako współakcjonarjusz P. A. S. T., straci na dochodach z tej instytucji.

Łódź protestuje przeciwko licznikom telefonicznym
Interwencja przemysłu i kupiectwa łódzkiego u min. poczt oraz min. przem. i handlu

(e) W dniu wczorajszym rada zrzeszeń gospodarczych m. Łodzi, związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem oraz stowarzyszenie kupców m. Łodzi zwróciły się do min. poczt i telegrafów z memorjałami przeciwko zamierzonemu wprowadzeniu liczników telefonicznych. Memorjały w tej sprawie wystosowane zostały również do min. przemysłu i handlu z prośbą o poparcie tego żywotnego postulatu życia gospodarczego oraz najszerszych sfer ludności.

W memorjałach tych stwierdzono, że koszty i opłaty telefoniczne stanowią dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych pewien stały wydatek w budżecie a przeto wydatne powiększenie tych opłat zmusi cały szereg przedsiębiorstw, zwłaszcza mniejszych, do zaprzestania używania telefonów, przez co osiągnięty zostanie skutek wręcz przeciwny, niż to zamierzano, a mianowicie rozpowszechnienie telefonów i rozwój sieci telefonicznej. Z drugiej strony stan sieci w Łodzi jest wprost fatalny, a świadczą o tem skargi na personel telefonów i długie wyczekiwanie na połączenie (bardzo często parominutowe).

Z tych względów organizacje gospodarcze Łodzi zwracają się do miarodajnych czynników o zaniechanie zamiaru wprowadzenia liczników telefonicznych, które godzą w interesy materjalne abonentów i są aktem, cofającym rozwój telefonów w Polsce o długie lata

Jako drugi postulat wysuwają organizacje łódzkie konieczność uporządkowania przez rząd w jaknajkrótszym czasie stacji telefonicznej, oraz doprowadzenie stanu technicznego stacji do odpowiedniego poziomu używalności.

Próba radja w naszym sporcie

W czasie ostatnich zawodów narciarskich w Zakopanem, „Polskie radjo" połączyło ustawiony na trybunie na Krokwi mikrofon ze stacją warszawską. Odbywało się to w trudnych warunkach, ponieważ długość linji telefonicznej z Zakopanego do Warszawy wynosi 750 klm., montowanie zaś urządzenia odbywało się przy 12—25 st. C. mrozie tak, iż nawiet przykręcenie śrubki połączone było z wielkiemi przeszkodami, a lampy i przewodniki często pękały.

Nadawanie wiadomości przez mikrofon na Krokwi w Zakopanem.

Centralę warszawską połączono telefonem międzymiastowym z Zakopanem, z urzędu zaś pocztowego w Zakopanem prowadziła urządzona przez wojsko prowizoryczna instalacja do trybuny na Krokwiach.

Podczas retransmisji słychać było na linji tykanie aparatów telegraficznych Morse'a, co wskazywało, że istniały prądy indukcyjne wskutek licznych połączeń przez urzędy telegraficzne. Jednak odgłosy te nie zagłuszały treści nadawczej po polsku i po francusku.

Niezależnie od instalacji „Polskiego radja" wojskowość ustawiła megafony w celu informowania publiczności. Były one wypróbowane w ten sposób, że na radjoodbiornik odebrano koncert z Warszawy i nadano go przez megafony, na rynku zakopiańskim.

Mimo olbrzymich trudności technicznych, całokształt ciekawej próby zastosowania radja w sportach zimowych wypadł dodatnio.

„ĆMY PARYSKIE"
Wzruszająca, pełna liryzmu, czysta miłość
arystokratki
bezlitosna, drapieżna namiętność królowej
DANCINGOW
i pełne poświęcenia, tkliwe uczucie
APASZKI
w „REDUCIE"

Za 20 miljonów rubli
chcą Sowiety kupić towarów w Polsce
Wyroby włókiennicze na pierwszem miejscu

Przedstawicielstwo handlowe Z. S. S. R. w Polsce określiło zapotrzebowanie swoje na artykuły polskie na sumę 20 miljonów rubli.

Z tego na maszyny rolnicze przypadnie 500 tysięcy rubli.

Głównym zaś przedmiotem importu rosyjskiego z Polski pozostaną nadal wyroby włókiennicze przędza i węgiel.

Biskup sufragan łódzki
ks. dr. Tomczak

RZYM, 28.2. (Telegr. własny „Głosu Polsk."). W dniu dzisiejszym papież podpisał nominację księdza d-ra Kazimierza Tomczaka, na biskupa sufragana w djecezji łódzkiej.

(Nowomianowany biskup dr. Kazimierz Tomczak urodził się w r. 1883 w Biesiekierzu, pow. brzezińskiego, województwa łódzkiego; ukończył gimnazjum w Chyrowie, seminarjum duchowne w Warszawie i akademję w Petersburgu. Pełnił obowiązki wikarego w Słowczynie, a następnie w katedrze św. Jana w Warszawie. W 1911 r. objął katedrę w seminarjum metropolitarnem. W r. 1925 uzyskał stopień d-ra Św. Teologji a w roku 1926 tytuł kanonika honorowego kapituły w Warszawie).

Śmierć posłanki Sokolnickiej

Z Poznańskiego nadeszła wiadomość, że zmarła tam Zofja Sokolnicka, posłanka klubu Z. L. N. Ś. p. Sokolnicka zajmowała się przedewszystkiem sprawami oświatowemi, należąc do komisji oświatowej sejmu, w którym pracowała od 1919 roku, wybrana z Poznańskiego do sejmu ustawodawczego, a następnie do sejmu obecnego. W końcu 1918 roku należała do t. zw. sejmu dzielnicowego w Poznańskiem.

Rozłam na zjeździe P. Z. P. N.

Utworzenie Polskiej Ligi Piłki Nożnej

Kraków. Na walnem zgromadzeniu polskiego związku piłki nożnej uchwalono pozostawić siedzibę P. Z. P. N. w Krakowie. Za przeniesieniem głosowały kręgi warszawski i lwowski. Walne zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie zmienić system rozgrywek o mistrzostwo P lski. Wyłoniono w tym celu specjalną komisję, która w rezultacie postawiła wniosek, iż w roku bieżącym będą przeprowadzone jedynie rozgrywki okręgowe, międzyokręgowe zaś mają być zaniechane. Przeciwko temu wnioskowi głosował jedynie Lwów. W r. 1928 nie mają się rozgrywać żadne rozgrywki. Wobec tego faktu przedstawiciele klubów „ligowych" w liczbie 13 zażądali zwolnienia od przymusu grania o mistrzostwo okręgu w r. b. Żądania tego nie uwzględniono, wówczas kluby ligowe opuściły zebranie i na swojem posiedzeniu konstytucyjnem uchwaliły wystąpić z polskiego związku piłki nożnej i stworzyć „Polską ligę piłki nożnej".

Upadłości w Polsce w r. 1926

Rok 1926 cechuje znacznie zmniejszona ilość upadłości.

W roku 1925 ogłoszono w całej Polsce 517 upadłości a w roku ubiegłym, podług dotychczas zebranych wiadomości — w Warszawie 111, a na prowincji — 141.

Prócz tego ustanowiono w Warszawie 28, a w Łodzi 13 nadzorów sądowych.

Utrzymują, że powodem tej powściągliwości są wysokie koszty sądowe i wątpliwy wynik długotrwałego postępowania egzekucyjnego.

Pomimo kilkakrotnych ogłoszeń i wezwań wierzyciele nie zgłaszają się w oznaczonych terminach, a na dalsze popieranie postępowania upadłościowego brak funduszów.

Nierealny budżet miejski

spłodziła po długich i ciężkich cierpieniach rada m. Łodzi

Jak się załatwia tranzakcje partyjne. — Operetkowe posiedzenie komisji.—Zerwanie większości w radzie miejskiej.—Ławnik Kaźmierczak głosuje przeciwko budżetowi!

Wrażenia

Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej, poświęconem dyskusji nad budżetem, wyłoniły się znowu poważne trudności. Zerwanie quorum przez N. P. R. okazało się tylko silną demonstracją, jednak dość brzemienną w skutki. Przed otwarciem posiedzenia obradowała frakcja N. P. R. i choć postanowiła głosować za budżetem, tem nie mniej jednak zapowiedziała złożenie bombastycznego oświadczenia.

Raz jeszcze mieliśmy możność przekonania się jak większość, nie licząc się z nikim i z niczem dąży do przeprowadzenia swych interesów. Ludzie ci, przypisujący tylko sobie troskę o samorząd i interes ogółu, stworzyli dziś z rady miejskiej istne targowisko, na którem za taką lub inną cenę kupują sobie pewną ilość niezbędnych głosów, i doprowadzają do celu interesy partyjne. Jak zaś z zobowiązań swych wywiązują się — przekonaliśmy się na wczorajszem zebraniu.

Głosowanie szło gładko, lecz gdy w II czytaniu doszło do głosowania nad budżetem działu prezydjalnego zaznaczyła się między prawicą i N. P. R. poważna różnica zdań.

Przyczyną tego była ostateczna uchwała o skreślenie 200 tys. złotych, jako zaliczki zwrotnej od urzędników. Skreślając sumę powyższą z przychodu, rada miejska nie dała wzamian innego pokrycia wobec czego budżet wydziału prezydjalnego wykazywał deficyt o tę właśnie sumę. Uregulowanie tej sprawy powierzono komisji skarbowo - budżetowej która obradowała podczas przerwy.

W głosowaniu nad poprawkami nasza większość radziecka większą uwagę zwracała na osobę wnioskodawcy, niż na treść samej poprawki. Przynależność partyjna autora wniosku decydowała o zachowaniu się większości podczas głosowania. Oświadczenie N. P. R., zapowiadające ostateczne rozbicie większości i odpowiedź prawicy, starającej się zbagatelizować nieporozumienie, stanowiły clou wczorajszego posiedzenia.

Ka.

Przebieg obrad

W drugiem czytaniu budżetu z przyjętych poprawek na specjalne wyróżnienie zasługują: podwyższenie podatku od lokali o 12 tys. złotych, oraz wniosek dr. Szweiga wzywający magistrat do założenia miejskiej kasy oszczędnościowej i lombardu. Na wniosek N. P. R. prezydjum po raz wtóry przeprowadziło głosowanie nad wnioskiem o pensji ławnika Kazimierczaka i zwrotnej pożyczce wypłaconej urzędnikom miejskim.

NIEUCZCIWI KUPCY.

Po raz wtóry poborów ławnikowi nie przyznano, natomiast uchwalono pożyczkę wypłaconą uznać za bezzwrotną. Wniosek radnego Rosenblatta o przyznanie ochroncе żydowskiej 8 000 zł odrzucono. Była to ta suma, za którą radni sjoniści sprzedali większości swe głosy przy głosowaniu nad zmianą regulaminu obrad.

Radny Rosenblatt: Wobec odrzucenia przez radę miejską wniosku frakcja nasza opuszcza salę obrad. (Słychać okrzyki, skierowane pod adresem prawicy: — Gdzie słowo honoru, hańba!).

OPERETKOWE POSIEDZENIE KOMISJI.

Zarządzono przerwę, podczas której komisja skarbowo - budżetowa wraz z magistratem łamała sobie głowę nad wynalezieniem pokrycia deficytu wydziału prezydjalnego. W obradach tych nie brał udziału wiceprezydent Groszkowski, zaś nagabującemu go radnemu Wolczyńskiemu odpowiedział:

— Ja w operetkowych posiedzeniach udziału nie biorę.

Określenie to w zupełności odpowiada uchwale komisji, która przez zwiększenie pozycji pożyczki kanalizacyjnej, postanowiła pokryć deficyt.

W trzeciem czytaniu budżet przyjęto 52 przy 16 przeciw. Charakterystyczny jest fakt, iż ławnik Kazimierczak głosował przeciw uchwaleniu.

Po przyjęciu budżetu radny Dworzniecki w imieniu frakcji N. P. R. złożył następujące oświadczenie:

OŚWIADCZENIE N. P. R.

W związku z wypadkami, jakie miały miejsce od pewnego czasu na terenie rady miejskiej zmuszeni jesteśmy złożyć następujące oświadczenie:

Zważywszy że frakcje prawicowe w łonie rady miejskiej od dłuższego czasu usiłują uprawiać politykę wymierzoną przeciw żywotnym interesom klas pracujących naszego miasta, co w szczególności dało się wyraźnie zauważyć przy wszystkich sprawach, dotyczących robotników, zatrudnionych przy kanalizacji.

Następnie, że stosunek frakcji Ch. D. i koła narodowego do nas od pewnego czasu stał się nielojalny, co uniemożliwia wszelką na dalszą metę współpracę. Wobec tego stwierdzamy, że zerwanie dotychczas istniejącej większości obecnej rady miejskiej nastąpiło nie z naszej winy; dlatego też pozostawiamy sobie wolną rękę w swej działalności na terenie rady miejskiej i magistratu.

Wkońcu zaznaczamy iż nie chcąc dopuścić do narzucenia budżetu przez władze nadzorcze, głosowaliśmy za budżetem.

ODPOWIEDŹ PRAWICY.

W odpowiedzi na to radny Wojakowski w imieniu koła narodowego i Ch. D. odczytuje oświadczenie, z treści którego wynika, iż nasza prawica nie uważa jeszcze tego za ostateczne zerwanie, lecz tylko chwilowe nieporozumienie, wynikłe na tle personalnem.

BUDŻET NIE JEST REALNY.

Na posiedzeniu komisji skarbowo - budżetowej ławnik Kulamowicz oświadczył, iż nie pomogą żadne czynione wysiłki, gdyż budżet przedłożony przez magistrat jest nierealny z następujących względów:

1) Nie uwzględniono 10 proc. podwyżki poborów wypłaconej już pracownikom miejskim.

2) Zwrot od min. W. R. i O. P. sumy 700 tys. złotych jest bardzo problematyczny.

3) Nie uwzględniono sumy 200 tys. złotych, którą magistrat musi zwrócić za nieprawnie pobierany podatek od biletów tramwajowych.

3) Nie uwzględniono również sumy 300 tys. złotych, przypadających za procenty od pożyczki kanalizacyjnej, a płatnej w roku obecnym.

5) Ostateczne skreślenie 200 tys. zł., przewidzianych jako wpływ ze zwrotu pożyczki, udzielonej pracownikom miejskim.

Łączna suma tych ukrytych przez magistrat należności wynosi 2 miljony złotych, to też przewidzieć można, iż władze nadzorcze budżetu tego nie zaakceptują. Przez jedenaście posiedzeń rada miejska męczyła się nad budżetem po to by praca jej nie wydała żadnych plonów.

R — wicz.

„Ćmy Paryskie"

Miłością swoją rozdarłaś mi serce!
Kochaniem swojem: popchnęłaś
mnie ku przepaści!!
A ty, wzgardzona: ocaliłaś mnie!!!

w REDUCIE. w REDUCIE.

GRAND KINO

Dziś wielka Premjera!

„Wiedeń--Berlin"

(Wiedeńska krew)

8 wielkich aktów rozkoszy i upojenia. — — — W rolach głównych:
Piękny, jak marzenie, bożyszcze kobiet

Bruno KASTNER oraz Henryk BENDER

Przepych wystawy! — Piękne dancingi, jeszcze piękniejsze kobiety.—Sporty! — Zabawy! — Życie złotej młodzieży w Berlinie i **Wiedniu — Ostatnie śpiewne szlagiery WIEDNIA i BERLINA** wykonane będą przez specjalnie zaangażowanych solistów.

Nad program: Znakomita farsa w 2 aktach p. t. Nad program:

ODMŁADZAJĄCE PIGUŁKI

Lokatorzy u prezydenta Rzplitej

Przedstawili mu katastrofalną sytuację mieszkaniową w miastach, a w Łodzi w szczególności

Prezydent Mościcki uważa, że tylko bezprocentowa pożyczka na budowę może zaradzić głodowi mieszkaniowemu

Wczoraj o godz. 2-ej w południe p. prezydent Rzplitej przyjął na specjalnej audjencji specjalną delegację komisji międzyzwiązkowej zrzeszeń lokatorskich, w której Łódź reprezentował wiceprezes towarzystwa „Lokator" p. B. Konarski.

Delegacja na przeszło godzinnej konferencji przedstawiła całokształt obecnych stosunków w dziedzinie mieszkaniowej oraz przedłożyła szereg postulatów, niezbędnych dla opanowania tego katastrofalnego zjawiska w większych środowiskach, skupiających ludność miejską, a w pierwszym rzędzie w Łodzi. W wyniku tych wywodów prosiła p. prezydenta o podjęcie akcji na terenie rządu, który winien większą, niż dotąd, opieką otaczać postulaty i bolączki lokatorów.

Sprawę ustawy o rozbudowie miast zreferował panu prezydentowi Rzplitej w dłuższem przemówieniu wiceprez. Konarski. Wskazał on na straszny stan mieszkalnictwa w Łodzi, scharakteryzował niewłaściwą dotychczasową politykę w dziedzinie walki z głodem mieszkaniowym i wysunął konieczność przyspieszenia nowelizacji ustawy o rozbudowie miast. Tylko w tym bowiem wypadku będzie można zapobiec klęsce mieszkaniowej, a sezon budowlany już tym razem nie będzie zmarnowany. Delegaci wysunęli również sprawę wstrzymania podwyżek komornego i zawieszenia eksmisji.

Po zapoznaniu się z całokształtem tych postulatów mieszkaniowych p. prezydent Mościcki zapewnił delegację o swem całkowitem zrozumieniu tej doniosłej sprawy. W jego opinji tylko bezprocentowa pożyczka może w sposób zasadniczy rozwiązać sprawę budowy małych mieszkań dla rzesz pracujących i przyczynić się do zlikwidowania katastrofalnego głodu mieszkaniowego. (E)

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych

„BYKUR CHOLIM" i „KOMITET UZDROWISKA"

podają do wiadomości, że w miesiącu marcu 1927 roku odprawione będą nabożeństwa żałobne w **Synagodze** przy **Placu Wolności 10,** na które krewnych i przyjaciół nieboszczyków zapraszają, a mianowicie: 1248

dnia	2	o g.	12 i pół po poł.	za b. p.	Józefa Lewsteina
„	3	„	8 i pół rano	„ „	Estery Cukierowej
„	6	„	12 i pół po poł.	„ „	Teofili Lurje
„	7	„	8 i pół rano	„ „	DwojryWojdysławskiej
„	7	„	8 i pół rano	„ „	Rozalji Harnason
„	10	„	12 i pół po poł.	„ „	Wacława Lande
„	12	„	10 rano	„ „	Mirona Lewinsona
„	13	„	12 w poł.	„ „	Dawida Sumerei
„	13	„	12 i pół po poł.	„ „	Władysława Neufelda
„	13	„	1 po poł.	„ „	Fredzia Babiackiego
„	16	„	12 i pół po poł.	„ „	Adolfa Goldberga
„	17	„	12 i pół. po poł.	„ „	Dra Mieczysława Lubińskiego
„	27	„	12 i pół po poł.	„ „	Klemensa Nadla
„	30	„	8 i pół rano	„ „	Dawida Zylbersztajna

Walka ze szczurami i z dymem

na zjeździe lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich w Łodzi

Onegdaj odbyło się w magistracie posiedzenie komisji naukowej komitetu ściślejszego VI zjazdu lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, który odbędzie się w Łodzi w dniach 24 i 25 kwietnia r. b. Obradom przewodniczył p. dr. S. Sterling.

Jak wynika ze złożonego przez dr. A. Starzyńskiego sprawozdania z czynności sekretarjatu zjazdu, rozesłane zostały zawiadomienia o zjeździe przedewszystkiem do wszystkich pism lekarskich, następnie do około 200 pism codziennych stołecznych i prowincjonalnych. Zawiadomiono poza tem wszystkie miasta, liczące ponad 20 tysięcy ludności, wszystkie miasteczka (nawet mniejsze) województwa łódzkiego, członków magistratu i rady miejskiej m. Łodzi, rektorów wyższych uczelni, wydziały lekarskie uniwersytetów polskich, politechniki, szereg towarzystw naukowych, higienicznych, towarzystwa lekarskie, władze państwowe i wojskowe oraz kilkadziesiąt osób ze świata lekarskiego i technicznego.

Dalej dr. Starzyński zakomunikował, iż generalna dyrekcja służby zdrowia w Warszawie wyraziła życzenie, by na zjeździe omówiona była sprawa walki ze szczurami, którą Łódź w roku ubiegłym przeprowdziła.

Referat ten powierzony został dr. Szmerłowskiemu, lekarzowi sanitarnemu, który opracowuje go wspólnie z dr. Prechnerem.

W myśl propozycji referenta tematu „Walka z dymem", p. inż. Rudolfa z Warszawy, postanowiono referat ten podzielić na 3 części: „Omówienie naukowe zagadnienia walki z dymem w miastach" (referent inż. Rudolf), „Stan obecny w środowiskach przemysłowych" (referent inż. Rodewald, kierownik oddziału technicznego wydziału budownictwa), oraz „Praktyczne środki, zabezpieczające powietrze od zadymienia" (referent jeszcze nie wyznaczony).

Wobec tego, iż kwestja usuwania nieczystości z miasta, omawiana będzie obszernie na zjeździe inżynierów sanitarnych w Warszawie, postanowiono ramy tego tematu zwęzić do zagadnień wyłącznie wodociągowo-kanalizacyjnych, które jednak będą omawiane w związku z doświadczeniami w tej sprawie miast Piotrkowa i Radomia, gdzie budowę prowadzi przedsiębiorstwo Ullen et C-o.

Wkońcu komisja postanowiła zwrócić się do prof. Z. Lorentza z prośbą o opracowanie i wygłoszenie przed ustalonemi referatami — krótkiego odczytu o historji Łodzi.

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO.

W piątek, dnia 4 marca r. b., o godz. 8.15 wiecz., w sali filharmonji, wygłosi odczyt znany publicysta i redaktor T. Wieniawa-Długoszowski na temat „Złuda szczęścia w Polsce a szara rzeczywistość" pg. „Przedwiośnia" Żeromskiego".

Prelegent m. in. zanalizuje utwór Żeromskiego, mówić będzie o szklanych domkach w Polsce, o szczęściu i cudach a szarej rzeczywistości, o Baryce, bohaterze „Przedwiośnia", o nowem życiu, o stosunku krytyków do „Przedwiośnia" i t. d.

Odczyt ze względu na osobę prelegenta i temat jaki zostanie omawiany, budzi żywe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa.

Celem uniknięcia natłoku przy kasie, uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie filharmonji, w biurze „Promień" Piotrkowska 81 i w ks. „Książka" Zielona 11.

Piaskiem w oczy

rzucił nieznany opryszek

W dniu wczorajszym wracała pieszo ze Zgierza stała mieszkanka Łodzi, Ewa Cymerówna, do której w pobliżu Adelmówka podszedł jakiś nieznany jej młody człowiek i zawiązał z nią rozmowę.

Po pewnym czasie nieznajomy schylił się ku ziemi i rzucił garścią mokrego piasku w oczy Cymerównie, która wypuściła z rąk torebkę i poczęła rozpaczliwie wzywać pomocy.

W międzyczasie nieznajomy podniósł torebkę, wyjął z niej 14 złotych i pierścionek a następnie zbiegł w niewiadomym kierunku. (tr)

20 lat po zbrodni

morderca skazany na 12 lat więzienia

Było to w roku 1907 gdy do Żychlina przybył czeladnik kowalski, Dawid Gros, i starał się o przyjęcie go z powrotem do kowala Brajtsztajna, u którego już kiedyś pracował.

Otrzymawszy pracę, Gros pewnego dnia postanowił okraść swego chlebodawcę i czekał tylko sposobności, by zamiar swój urzeczywistnić.

Pewnego ranka w miasteczku zakotłowało się. Wymordowano rodzinę kowala Brajtsztajna, złożoną z żony, trojga dzieci i szwagierki jego, Wolfowicz, przyczem Brajtsztajn był ciężko ranny.

Zbrodniarz narazie nie wykryty, zabił swe ofiary dużym nożem, zadając im ciosy w głowę.

Gdy o zbrodni dowiedział się brat Wolfowiczowej, Kolski, przybył do Żychlina i natychmiast rzucił podejrzenie na czeladnika Grosa, który po morderstwie znikł.

Ciężko ranny Brajtsztajn zeznał, że krytycznej nocy zdziwiło go, iż Gros kładzie się spać w butach, lecz zapytany wytłumaczył się przeziębieniem. W pewnej chwili, gdy wszyscy spali Brajtsztajn poczuł, że ktoś się do niego zbliża i nagle otrzymał uderzenie nożem w głowę.

Żona Brajtsztajna wszczęła alarm, lecz jednym ciosem została powalona na ziemię i skonała.

Kolejno morderca Gros zabił dwoje dzieci; od trzeciego usiłował wydostać tajemnicę, gdzie kowal schował swe oszczędności, a gdy przestraszone dziecko nie odpowiedziało mu, zabił je.

Dokonawszy zbrodni, Gros zamierzał zplądrować mieszkanie w poszukiwaniu pieniędzy, lecz nagle ktoś zapukał do okna i spytał o kowala, co tak przestraszyło Grosa iż natychmiast uciekł.

W międzyczasie Brajtsztajn wyjechał po wyleczeniu się do Ameryki i powoli historja ta poszła w niepamięć.

W r. 1924 znów zawiadomiono Kolskiego przybył znajomy jego ze Strykowa i oświadczył, że morderca rodziny Brajtsztajna znajduje się w Strykowie.

Kolski natychmiast wyjechał do Strykowa, lecz Grosa już nie zastał, gdyż ten wyjechał w niewiadomym kierunku.

Upłynęło dalszych 4 lat; był rok 1924, dgy znów zawiadomiono Kolskiego, że Gros ożenił się z łodzianką i mieszka przy ul. Feifra nr. 9.

Tym razem Kolski udał się do urzędu śledczego i opowiedział dzieje niewykrytego morderstwa, poczem Gros został aresztowany, lecz następnego dnia zwolniono go, gdyż nie było dowodów winy.

Jednak Kolski postanowił dowody te dostarczyć i dowiedział się o miejscu zamieszkania Brajtsztajna wystarał się o fotografję Grosa i przesłał ją Brajtsztajnowi, który zaświadczył wobec konsula polskiego, że właśnie podobizna ta jest fotografją mordercy jego rodziny.

Posiadając taki dowód, Kolski wystarał się o akty śledztwa z roku 1907 w Kutnie i przedstawił wszystko urzędowi śledczemu, który Grosa aresztował i odstawił do sądu w Kutnie.

W ubiegłym tygodniu Gros stanął przed sądem w Kutnie i po zeznaniu świadków skazany został na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw. (b)

Teatr Świetlny „VICTORJA"
ul. Kilińskiego 211.
Zwyciężył wszystkie ekrany!
Przekonał wszystkich niedowiarków kin! — —

Od wtorku 1 marca i dni następnych:

INDYJSKI GROBOWIEC

Największy monumentalny film
W rolach głównych potęgi ekranu: Mia May, Lya de Putti, Erna Morena, Conrad Veidt, Bernard Goetzke, Paweł Richter, Olaf Fens Reż. Joe May.
Krótkie streszczenie: Żywcem pogrzebani. Podróż wśród przestworza. Płomienna miłość i dzika zemsta Maharadży Wyczarowane pałace indyjskie. Potęga tajemniczych Joghów. Wśród upiornych trędowatych. Pomnik zemsty i odwetu. Wstrząsająca walka z tygrysami. Jadowite żmije. Klątwa pokutnika Za cenę życia ukochanego Europejka więźniem indyjskiego władcy.

Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 4.30, w niedzielę, o 2-ej po poł.

Ceny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

Nowa uroczystość wojskowa

czeka obecnie Łódź

(e) W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie komitetu wręczenia przez miasto Łódź ufundowanego przez to miasto sztandaru 28 pułkowi Strzelców Kaniowskich. Uroczystość ta, jako dowód zespolenia miasta z pułkiem macierzystym, będzie miała niezwykle serdeczny charakter i bardzo obszerny program. Pracami przygotowawczemi do tej uroczystości kieruje prezydjum rady miejskiej, które ustaliło też w ogólnych zarysach ten program. Udział szeregu wybitnych przedstawicieli wojskowości i najwyższych dostojników państwa uświetni tę uroczystość.

Na co choruje Łódź?

Statystyka chorób zakaźnych

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 20 do 26 lutego r. b. włącznie zgłoszono do oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej, następujące wypadki chorób zakaźnych:

dur brzuszny 5 wypadków, płonica — 31, błonica — 17, odra — 67, drętwica karku — 1, gorączka połogowa — 8.

Taksówka w mieszkaniu

Niebywały fakt przy ulicy Wodnej

W niedzielę o godz. 12-ej w nocy ul. Wodną jechała taksówka z trzema pasażerami. Około posesji niejakiego Feslera przy ulicy Wodnej 6 maszyna zaczęła szwankować.

W pewnej chwili auto, mimo energicznego wysiłku szofera, skręciło w bok i wpadłszy na chodnik, z wielką siłą uderzyło w drewniany dom, robiąc w ścianie olbrzymi wyłom.

Samochód zatrzymał się w mieszkaniu krawca, niejakiego Stefana Późnego, który w tymże czasie pogrążony był we śnie.

Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Samochód uległ niewielkiemu uszkodzeniu. Wypadków z ludźmi nie było. (U)

„Pociąg błyskawiczny Nr. 2420"

Zuchwałe przygody młodej dziewczyny, która usiłowała zrehabilitować niewinnie oskarżonego brata.

W roli głównej: — W roli głównej

WILLIAM DUNCAN

Aktów 14.

Wkrótce w kinie „CZARY".

Kredyty na zasiewy wiosenne

dla drobnych rolników,

poszkodowanych przez klęski żywiołowe

Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych otworzyło do dyspozycji wojewody łódzkiego w państwowym Banku rolnym kredyt w wysokości 100.000 złotych w celu udzielenia pożyczek gotówkowych drobnym rolnikom, którzy wskutek klęsk żywiołowych nie mogą bez pomocy państwowej należycie dokonać zasiewów wiosennych w roku bieżącym.

W celu podziału powyższego kredytu na poszczególne powiaty województwa, odbyło się w dniu 25 lutego b. r. pod przewodnictwem wojewody Jaszczołta posiedzenie wojewódzkiego komitetu pomocy rolnej, na którem uchwalono podział następujący:

na powiat kolski 15 tysięcy, — koniński 10 tysięcy, — łaski 25 tysięcy, — łódzki 5 tysięcy, — radomskowski 5 tysięcy, — sieradzki 10 tysięcy, — słupecki 10 tysięcy — turecki 10 tysięcy, — wieluński 10 tysięcy.

Poszczególnym rolnikom pożyczki będą przyznawane przez powiatowe komitety pomocy rolnej przy starostwach, a wypłacane przez te instytucje (współdzielnie kredytowe, rolnicze, kasy oszczędności powiatowe i gminne, ewentualnie wydziały powiatowe sejmików), którym starostowie rozprowadzenie kredytów powierzą.

„Reduta"

Ostatnie dni!

Początek o g. 5-ej, ostatni seans o g. 10-ej.

„Najukochańsza żona Maharadży"

Monumentalny dramat egzotycznej miłości i poświęcenia w 12 aktach.

W rolach głównych Gunnar Tolnaes i Karina Bell

Robotnicy razem z pracownikami biurowymi

Wspólne postulaty, wspólna akcja i wspólna podwyżka

Z dniem dzisiejszym przestaje obowiązywać umowa w przemyśle włókienniczym

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie walne pracowników biurowych przemysłu włókienniczego w lokalu zw. prac. handl. i biurowych. Na zebraniu tem przedstawiciele zarządu złożyli sprawozdanie z odbytej w ub. piątek pierwszej wspólnej konferencji reprezentantów wszystkich związków pracowników umysłowych i robotniczych. Na konferencji tej przedstawiciele związków robotniczych: poseł Waszkiewicz, p. Walczak, Kazimierczak i Plewiński złożyli formalne zapewnienie, iż akcja podwyżkowa tym razem będzie ściśle zespolona i nie będzie mogło być mowy o wyeliminowaniu pracowników umysłowych przez przemysłowców z ogólnego porozumienia, jakie pomiędzy pracodawcami a pracownikami będzie podpisane. Wywalczona wspólnie umowa w sprawie regulacji płac będzie musiała zawierać realizację wspólnych postulatów zarówno pracowników biurowych, jak robotników fizycznych i majstrów, a w żadnym wypadku przemysłowcy nie będą mogli spraw traktować i załatwiać osobno. Wyrazem tego porozumienia było przyjęcie rezolucji, iż natychmiast po otrzymaniu od przemysłowców w ciągu bież. tygodnia konkretnej odpowiedzi na wysunięte w swoim czasie postulaty, zbiorą się przedstawiciele związków robotniczych i pracowniczych w celu powzięcia jednolitej uchwały co do dalszej akcji podwyżkowej w przemyśle włókienniczym. Nad tem sprawozdaniem z konferencji międzyzwiązkowej rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której głos zabierał cały szereg mówców. W wyniku dyskusji postanowiono poprzeć enrgicznie akcję, podjętą przez zw. zawodowe w sprawie uzyskania podwyżki płac w przemyśle. (E)

PRZEMYSŁ BEZ UMOWY.

Z dniem dzisiejszym w przemyśle włókienniczym nie obowiązuje już żadna umowa, wobec wypowiedzenia przez związki zawodowe umowy, zawartej na podstawie arbitrażu ubiegłego lata.

W dniu 5 b. m. upływa termin, wyznaczony przez związki zawodowe przemysłowcom na udzielenie odpowiedzi na wystosowane żądania podwyżkowe i w razie odrzucenia tej propozycji lub niezwołania wspólnej konferencji, związki zawodowe przystąpią do ogłoszenia bezrobocia w przemyśle włókienniczym w Łodzi i na prowincji. (b)

Niepoprawni niechluje

wśród kamieniczników łódzkich

Komisarjat rządu na m. Łódź zawiadomił oddział sanitarny przy wydziale zdrowotności publicznej, iż za antysanitarny stan posesji w drodze administracyjnej zostały ukarane następujące osoby:

Elbaum Mordka, Gdańska 76, na 5 zł.; Finkelstein Izaak, Składowa 11, na 50 zł.; Grunwald Abram, Kilińskiego 71, na 30 zł.; Górecki Stanisław, Obywatelska 100 na 10 zł.; Glicenstein Szaja, Składowa 23, na 20 zł.; Fuchs Hercko, Piotrkowska 275, na 20 zł.; Kulczyński Józef, Częstochowska 18, na 20 zł.; Kluska Teodozia, ul. Włodzimierska 33, na 20 zł.; Kossowski Chaim, Abramowskiego 38, na 10 zł.; Panicz Szmul Radwańska 7, na 10 zł.

Szczepienia przeciwtyfusowe

Całe domy otrzymały pigułki

Akcja walki z tyfusem brzusznym, zapomocą szczepień ochronnych w postaci pigułek, prowadzona przez oddział sanitarny przy wydziale zdrowotności publicznej, w ciągu stycznia r. b. przedstawiała się w Łodzi następująco:

Zaszczepiono wszystkich mieszkańców domów przy ul. Pieprzowej 12 (175 osób), Pieprzowej 19 (144 osoby), Wschodniej 29 (94 osoby), Nowomiejskiej 18 (161 os.), Sierakowskiego 4 (80 osób) Cymera 9 (97 osób), Żeromskiego 75 (140 osób), Berka Joselewicza 7 (126 osób), Nowej 40 (144 osoby), Aleksandrowskiej 39 (103 osoby), Stary Rynek 10 (146 osób), Hipotecznej 23 (75 osób), Kruczej 29 (210 osób), Drewnowskiej 63 (188 osób).

Zmniejszenie kar za zwłokę

przy podatkach państwowych i miejskich

Ministerstwo skarbu za pośrednictwem izby skarbowej nadesłało do magistratu m. Łodzi okólnik następującej treści:

„Celem ułatwienia spłaty zaległości podatkowych, ministerstwo skarbu na zasadzie art. 4 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 73 poz. 721), wydało do podległych władz skarbowych zarządzenie, aby od wszelkich wpłat uskutecznionych w okresie od 1 lutego do 31 marca 1927 r. na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, pobierały obniżone kary za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności tych zaległości.

Po upływie zaś powyższego terminu, t. j. poczynając od 1-go kwietnia r. b. od wpłat uskutecznionych na poczet wymienionych zaległości będą pobierane kary za zwłokę w pełnej wysokości, t. j. 4 procent miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności".

Wobec powyższego magistrat podaje do wiadomości, że w okresie miesiąca marca r. b. będą stosowane do wszelkich zaległości podatkowych, tak podatków państwowych jak i komunalnych, kary za zwłokę w wysokości 2 procent, po upływie zaś wspomnianego terminu normalna stawka tych kar wynosić będzie 4 procent na każdy miesiąc zwłoki.

Gwałcenie ustawowego dnia pracy

stwierdzono w 3-ch piekarniach

Podczas inspekcji, przeprowadzonej przez inspektora pracy Wyżykowskiego stwierdzono, iż cały szereg piekarzy nie przestrzega ustawy o 8-godzinnym dniu pracy i wbrew zakazowi zatrudnia pracowników w nocy.

Protokuły skierowano do sądu pokoju, który skazał piekarzy: Trenklera (Cegielniana 67) na 100 zł. grzywny, Majznera (Kilińskiego 11) i Makówkę (Rokicińska 20) po 50 zł. grzywny. (b)

4-ta loterja państwowa!

V klasa — 17 dzień

Główniejsze wygrane

15.000 zł. nr. 14620 75071.
10.000 zł. nr. 75404.
5.000 zł. nr. 6621 57854.
3.000 zł. nr. 42397 46052.
2.000 zł. nr. 20759 32250 35281 41386 45202 68200 70334 78692.
1.000 zł. nr. 4282 7584 8164 26072 53173 59783 61085 64436 65739 65944 73569.
600 zł. nr. 930 3026 28023 29397 32617 36760 46590 53689 68498 79988.
500 zł. nr. 4390 16940 18495 19655 19903 28096 44894 45175 45701 46655 57127 57551 59469 61123 68303 76320.

* * *

Jak się dowiadujemy, wygrana zł. 15.000, padła w kantorze loteryjnym B. Weinberga w Łodzi, ul. Piotrkowska 42.

Fotografje nagrodzone

na wystawie w miejskiej galerji sztuki

Wczoraj, jury, złożone z uproszonych przez zarząd klubu miłośników fotografji sędziów, przyznało za wystawione prace złote medale: Tadeuszowi Wańskiemu z Poznania, inż. M. Dederko z Warszawy, Rudolfowi Kürbitzowi z Łodzi; srebrne medale: J. Bułhakowi z Wilna, J. Kulczyńskiemu z Krakowa M. Steckiowi z Katowic, S. Liebekowi z Rybnika i kpt. W. Jakimience; bronzowe medale: A. K. Lenkiewiczowi, dr. H. Mikołaszowi, Z. i R. Huberom ze Lwowa, kpt. T. Barzykowskiemu z Warszawy, K. Gärtnerowi oraz inż. W. Wściekliicy.

W środę, o godzinie 9-ej wieczór zamknięcie tej pięknej pierwszej wszechpolskiej wystawy fotografji artystycznych.

W czwartek o godzinie 5-ej po południu otwarcie uroczyste zbiorowej wystawy łodzianina, A. Bohrmana.

Grand-Hotel
SALA MALINOWA
DANCING
Dziś! Dziś!
Wesołe Zakończenie Karnawału
ORKIESTRA
J. Petersburski, A. Gold, K. Englard
oraz wspaniały nowy program artystyczny.
— Niebywałe atrakcje. —

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 10.
DLA DOROSŁYCH:
Od wtorku, d. 1 do 7 marca 1927 r. włącznie
Wspaniała krotochwila (farsa) w 12 aktach:
NAD PIĘKNYM MODRYM DUNAJEM
W rolach głównych: Lya Mara i Harry Liedtke
Początek seansów dla młodzieży codziennie o godz. 3 i 5 (w soboty i niedziele o godz. 1 i 3 pp.
QUO VADIS...?
Dramat w 14 akt., pg. nieśmiertelnego arcydz. Henryka Sienkiewicza przystosowany do polskiego ekranu pod kierownictwem literackiem Stanisława Sierosławskiego.
W roli Nerona — EMIL JANNINGS
Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 13.30 i 15
Ilustracja muzyczna pod kierunk. Ign. CŁAPNSKIEGO.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek, w dalszym ciągu świeżo wystawiona finezyjna, dowcipna komedja Fr. Molnara „Jedyny ratunek" z Jadwigą Gzylewską, Zniczem Szubertem, Krotkem, Krzemieńskim w rolach głównych. Na dzisiejsze przedstawienie ważne są w drodze wyjątku bilety ulgowe, wydane na miesiąc luty.

Jutro, w środę, po cenach najniższych (od 50 groszy do zł. 3.50) po raz przedostatni przed zejściem z afisza „Żywy trup". Ostatnie przedstawienie znakomitego dramatu Tołstoja w sobotę o godzinie 3 min. 30 po południu po cenach najniższych.

W czwartek „Proboszcz wśród bogaczy". Przedstawienie dla inteligencji po cenach najniższych.

W piątek „Jedyny ratunek".

W sobotę premjera niegranej w Łodzi 3-aktowej komedji szlacheckiej pióra Adama Grzymały-Siedleckiego p. t. „Popas króla jegomości".

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem grany będzie po raz ostatni bajeczny wodewil Danielewskiego w 4 aktach „Warszawa w nocy", pełen słonecznej pogody i wesołości, bawiący i rozśmieszający widza od początku akcji do końca. Dzisiejsz. spektaklem dyrekcja zamyka repertuar karnawałowy. Role główne w obsadach bez zmiany.

„TRUBADUR" W SCALI.

Zainteresowanie dzisiejszem przedstawieniem operowem jak było do przewidzenia, jest wielkie. Prócz Marji Mokrzyckiej, Heleny Fotygo, Stanisława Gruszczyńskiego i Augusta Wiśniewskiego, którzy odegrają główne role, przyjeżdża również artysta opery warszawskiej, p. Roman Wraga. Udział przyjmują również powiększone chóry i pełna orkiestra symfoniczna. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru Scala przez cały dzień.

ANGIELSKA HERBATA SIBUNION

SZCZYT
odwagi, bohaterstwa, zimnej krwi, stalowych nerwów okazuje
WILLIAM DUNCAN
w sensacyjnym filmie, po raz pierwszy demonstrowanym w Łodzi, p. t.
„Pociąg błyskawiczny Nr. 2420"
Aktów 14.
Wkrótce w kinie „CZARY"

BAL STOW. ART. - MALARZY „START".

Dziś, dnia 1 marca, odbędzie się w sali filharmonji o godz. 10-ej wieczór ostatni bal kostjumowy w karnawale. Wyczerpująca praca komitetu skończona. Pozostaje więc tylko wesoło spędzić ostatni wtorek zapustny. Łaskawy współudział zapowiedzieli artyści Teatru Miejskiego. Pomysłowe i niesamowite dekoracje, kabaret artystyczny, pracownie malarskie, karykatury, pawilon wróżbiarski.

Wielka rewja kostjumów. Konkursy i nagrody. Sala połączona z balkonami schodami wewnętrznemi.

O wcześniejsze zamawianie stolików przy bufecie i w barze uprasza komitet. Zamówienia przyjmuje sekretarjat „Startu" (Piotrkowska 73, lewa oficyna, ostatnie wejście, do godz. 7-ej w. i kasa filharmonji od godz. 7-ej).

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.
Od wtorku, dnia 1 marca do poniedziałku 7 marca 1927 r.
„OTELLO"
„Demon zazdrości"
Wspaniała tragedja Szekspira w 10 aktach.
W rolach głównych: Emil Jannings, Werner Krauss, Lya de Putti.
ANONS: ANONS:
Następny program „Małżeństwo grobem miłości".

„GŁOS POLSKI"
Łódź
1 marca 1927 r.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
1 marca 1927 r.

Nasz bilans handlowy

Miesiąc ubiegły przyniósł gwałtowny spadek aktywnego salda naszego bilansu handlowego. Wiadomość o tym fakcie zaczerpnięta z tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego poruszyła opinję publiczną tem silniej, że nie przebrzmiały jeszcze echa pełnego optymizmu przemówienia, jakie wygłosił przed plenum sejmu minister przemysłu i handlu.

Bilans handlowy za z. m., jakkolwiek swoim wynikiem ostatecznym odbiega znacznie od zestawień bilansowych za miesiące poprzednie, nie jest jednak, w zasadzie niespodziewanem dziełem przypadku, lecz, przeciwnie jest funkcją tych samych współczynników, których działanie obserwować mogliśmy już od dłuższego czasu. Stwierdzić to możemy przy bliższem wejrzeniu porównawczem w pozycje bilansów ostatnich miesięcy.

W ogólnych liczbach bilanse te przedstawiały się następująco:

	listopad 1926	grudzień 1926	styczeń 1927
przywóz tonn	250,920	264,115	309,092
„ tys. w zł.	107,956	90,924	107,700
wywóz tonn	2,285,082	2,043,451	1,900,418
„ tys. w zł.	131,715	118,746	114,793
Saldo tys. w zł.	23,759	27.822	7,093

Analizując przyczynę zwyżki salda w grudniu w stosunku do poziomu tegoż salda w listopadzie oraz następny spadek salda w styczniu w stosunku do grudnia, zauważymy, że w pierwszym przypadku tendencję zwyżkową salda wywołało zmniejszenie się przywozu (o 17032 tys. zł.), czego skutków dodatnich nie zdołał osłabić jednoczesny spadek wywozu i odwrotnie, wzrost przywozu w styczniu, przy dalszej zniżce pozycji wywozowej, wywołało skurczenie się salda.

Jeżeli sięgniemy bardziej wstecz, w dalszym ciągu stwierdzimy, że ową rolę czynnika kształtującego saldo, odgrywał przywóz w ciągu całego ostatniego półrocza r. z., wywóz bowiem, jakkolwiek ujawniając w tymże czasie stałą tendencję zniżkową bezsprzecznie przyczyniał się również do pomniejszenia salda, to jednak owo cofanie się jego z dawnych pozycji uznać należy za minimalne.

Gdy przywóz nasz od lipca r. z. do stycznia r. b. wzmógł się o 70 proc. wartości wywóz stracił jej zaledwie niespełna 5 proc. Zdolność obronna naszego wywozu napełnić nas zatem powinna otuchą ale zarazem, wobec oczywistości faktu, że rozwój eksportu, pojętego, jako całość, ma narazie mimo wszystko bezwzględnie charakter defenzywny, nie możemy przynajmniej na najbliższą przyszłość uwierzyć w realność i skuteczność koncepcji p. ministra Kwiatkowskiego przerzucenia na wywóz całego ciężaru czynnika galwanizującego nasz bilans przy jednoczesnem stosowaniu liberalizmu odpowiednio do rozwojowych tendencji przywozu.

Nasza niewiara w możliwość zbyt szybkiej meljoracji wywozu znajduje źródło przedewszystkiem w naturze przedmiotów, które są podstawą naszego wywozu. Z trzech naszych głównych grup wywozowych (produkty spożywcze, paliwo oraz materjały i wyroby drzewne) pierwsza w dzisiejszem stadjum naszej organizacji gospodarczej — jest funkcją szeregu przyczyn, w przeważnym stopniu od nas niezależnych. Druga i trzecia grupa — jakkolwiek łatwiej da się objąć rachunkiem kalkulacji i może być przedmiotem zamierzonej akcji, skierowanej ku spotęgowaniu ich ilościowo i jakościowo, nie mniej przez zależność od konjunktur międzynarodowych i stopnia uprawnienia całego organizmu gospodarczego kraju, podlegać może ewolucji rozwojowej tylko w ściśle ograniczonem tempie.

Dane, dotyczące tychże grup za przeciąg ostatnich trzech miesięcy, wyrażają się w liczbach następujących:

Wywieziono najważniejszych produktów w tysiącach złotych w złocie:

	listopad 1926	grudzień 1926	styczeń 1927
pszenica	734	227	158
żyto	1.611	729	331
jęczmień	1,875	1,529	2,146
owies	48	69	154

Ogólny tonaż wywiezionych artykułów spożywczych zmniejszył się w styczniu o 143,033 tonny w stosunku do grudnia r. z.

Paliwo i przetwory naftowe kształtowały się również zniżkowo:

	w tys. zł. listopad	w tys. zł. grudzień	w zł. styczeń
węgiel, brykiety, koks	28.146	24.712	21.073
nafta	1.509	1.487	1.093
benzyna	1,927	2,015	2,386
oleje pedne i smarowe	3,102	2,200	1,473
parafina	1,910	2,686	1,247

Decydującą rolę przy kształtowaniu się tej grupy wywozowej odgrywa w dalszym ciągu nacisk zjawiającej się z powrotem na rynkach światowych konkurencji wielkobrytyjskiej, która wypiera nas z przejściowo zajętych placówek.

Jedynie trzecia z wymienionych głównych grup towarowych naszego wywozu rozwijała się w ciągu omawianego okresu pomyślnie. Gdy bowiem w listopadzie materjałów i wyrobów drzewnych wywieźliśmy tylko za 15,647 tys. zł. w złocie, w grudniu wywóz tych towarów wzrósł do 16 747 tys., w styczniu zaś przyniósł 23 000 tys. zł. w zł. Jest to zatem zwyżka 50-procentowa w krótkim stosunkowo czasie.

Bilans za m. z. przyniósł meljorację wywozu w grupie materjałów i wyrobów włókienniczych. W grudniu towarów tych wywieziono ogółem 3,301 tonn za 4.926 tys. zł. w złocie, natomiast w styczniu 3,772 tonn za 6,350 zł. w zł., w tem:

	grudzień tonn	grudzień zł. w st.	styczeń tonn	styczeń zł. w st.
przędza bawełniana	127	524	153	482
tkaniny bawełniane	316	1.288	476	2.404
przędza wełniana	87	962	109	1.135
tkaniny wełniane	20	371	33	480
len	1.848	819	2.272	947

Druga taka grupa która ma wa warunki wybicia się na decydujące dla naszego bilansu stanowisko, to: metale i wyroby z nich. W styczniu jednakże grupa ta nie wykazała dodatniej progresji wartości, lecz przeciwnie, nieznaczne cofnięcie się. Cofnięcie to jest jednak tylko pozorne, gdyż tonaż ilościowo w tymże czasie powiększył się. W grudniu wywieziono z tej grupy towarów 24.789 tonn za 12,184 tys. zł. w zł., w styczniu zaś 24.827 tonn za 11.271 tys. zł. w zł.

Przegląd powyższy wskazuje, że udoskonalenie naszego wywozu jest zasadniczo możliwe, wymaga jednak zarówno uprzedniej organizacji technicznej, jak i spotęgowania się wytwórczości w tych dziedzinach przemysłu, które jeszcze obecnie są za słabe, aby stanąć w równym szeregu, lub zgoła zastąpić mogły na stanowisku dzisiejsze przodujące grupy surowcowe. Gdy mowa zatem o utrwaleniu aktywności bilansu trzeba wciąż jeszcze zwracać pilną uwagę na drugi współczynnik jego równowagi który, pozostawiony dowolnym fluktom chłonności rynkowej, może sprowadzić szereg niespodzianek, niweczących w konsekwencji meljoracyjne starania około rowoju naszej ekspansji na rynki zagraniczne.

Współczynnik ten, to przywóz towarów na nasz rynek wewnętrzny.

St. GL.

Terminy składania „zeznań"
dla wymiaru podatku dochodowego
za rok podatkowy 1927

Zaledwie minął wymiar podatku dochodowego dokonany przez władze skarbowe za rok podatkowy 1926, a już nadszedł czas do składania zeznań o dochodzie osiągniętym w roku 1926 dla wymiaru podatku dochodowego za 1927 rok podatkowy.

Termin ten upływa **dla osób fizycznych i spadków wakujących z dniem 1 kwietnia r. b., dla osób prawnych zaś z dniem 1 maja 1927 roku.**

Zeznania te należy składać na przepisanych formularzach, które bezpłatnie wydają właściwe władze podatkowe, przyczem w „zeznaniach" trzeba wyszczególnić **wszystkie dochody,** z wyjątkiem dochodów z uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, otrzymywanych w kraju. Osoby czrpiące dochód z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłacanych zagranicą, winny w „zeznaniu" wykazać odrębnie dochód z tego rodzaju uposażeń stosownie do wskazówek, zamieszczonych na blankiecie zeznania o dochodzie.

Wypełnione formularze zeznań składać do tych władz podatkowych I-ej instancji w których okręgu osoby podlegające podatkowi miały miejsce zamieszkania w dniu 15 grudnia 1926 roku.

Składanie zeznań może być również uskutecznione należycie opłaconym listem poleconym, przesłanym bezpośrednio do właściwej władzy podatkowej, lub też może być złożone ustnie do protokułu" we właściwym urzędzie skarbowym.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów, jakimi władza podatkowa rozporządza płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 złotych.

Ci płatnicy, którzy **świadomie uchylają się** od ustawowej powinności podatkowej, lub złożą **nieprawdziwe** zeznanie, które przyczynić się może do udaremnienia wymiaru, lub uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku dopłaty należności podatkowej, o ile nie zagraża kara surowsza, w myśl powszechnej ustawy karnej, ulegają karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy, niewymierzonego podatku. W razie zaś okoliczności obciążających, mogą ponadto ulec karze pozbawienia wolności do 1 roku.

Układ między Zakładami Skoda
rządem rumuńskim

Do Pragi powrócili z Bukaresztu przedstawiciele zakładów Skoda, którzy po długich pertraktacjach podpisali z rządem rumuńskim układ, dotyczący płatności przez Rumunję czeskich wierzytelności.

Dług rumuński, sięgający 300 milj. k. c. uiszczony będzie drogą wypuszczenia przez Rumunję 4 proc. renty która podlegnie amortyzacji w przeciągu 4 lat. Renta ta będzie notowaną na giełdach Paryża i Londynu. Układ ten w najbliższym czasie będzie przedstawiony parlamentowi rumuńskiemu do ratyfikacji.

Bilans Banku polskiego
za drugą dekadę lutego

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę lutego b. r. wykazuje wzrost zapasu kruszcu, t. j. złota i srebra o 84 tys. zł. (146.5 milj zł.). Zapas walut i dewiz powiększył się netto o 118 milj. zł. (211.7 milj. zł.).

Portfel wekslowy powiększył się o 77 milj zł. (327,9 milj. zł.). Salda na rachunkach żyrowych i innych zobowiązań wzrosły o 24.3 milj. zł. (231.8 milj. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 2 milj zł. (583.4 milj. zł.) przyjęty natomiast do zapasu Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 24 milj. zł. (6,9 milj. zł.).

Rezerwy kruszcowo - walutowe Banku Polskiego wykazują niemal nieprzerwany wzrost od kwietnia 1926 r. Po potrąceniu zobowiązań w walutach zagranicznych rezerwy wynosiły w miljonach złotych w złocie 31 marca 26 r. — 121,7, 30 czerwca 26 r. — 144,3, 30 września 26 r. — 223.4, 31 grudnia 26 r. — 264 0. 31 stycznia 1927 r. — 296.0, natomiast 20 lutego—323,3.

Bank Polski w bilansach dekadowych podaje wysokość rezerw w złotych w złocie. Przeliczając rezerwy te według ich rzeczywistej wartości kursowej, okazuje się, że w dniu 20 lutego r. b. rezerwy te przedstawiają większą wartość niż znajdujące się w obiegu bilety bankowe. Wartość rezerw w dniu 20 lutego wynosi 558.6 milj. zł. a obieg biletów, po potrąceniu 29 milj. zł., wypuszczonych z tytułu operacji reportowych, a mających pełne odrębne pokrycie, wynosi tylko 554,5 milj. zł.

Dalsza zwyżka akcji
Dolar bez zmiany

Oficjalne notowania kursów walut obcych na wczorajszej giełdzie warszawskiej nie wykazują żadnych zmian. W obrotach prywatnych dała się zaobserwować nieco mocniejsza tendencja dla dolara. W Łodzi w godzinach przedpołudniowych kurs prywatny wynosił 8.90 w płaceniu, 8 91 w oddawaniu, wieczorem zaś 8,90 i pół — 8,92.

Z rynku warszawskiego donoszą o kursie 8,91 i pół w płaceniu, 8 92 i pół w oddawaniu.

Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8,90 i 8.89 (banknoty jedno i dwudolarowe).

Na giełdzie akcji trwa w dalszym ciągu zwyżka. Giełda wczorajsza przyniosła zwyżkę, dochodzącą przy niektórych akcjach, jak np. Bank Spółek Zarobkowych, Żyrardów, do 25 proc. Na pogiełdzie kursy nadal kształtowały się zwyżkowo. (rz)

Rynek pieniężny

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

z dnia 28 lutego 1927 r.

Dolary	8.92
Holandja	358.95
Londyn	43.51
Nowy Jork	8.95
Paryż	35.12
Praga	26.57
Szwajcarja	172.52.50
Wiedeń	126.30
Włochy	39.30

AKCJE.

Bank Dyskontowy 13.10—13.20
Bank Polski 107—110.50—108.50
Bank Zachodni 3.10—3.25—3.17
Bank Handlowy 5.40—5.60—5.55
Bank Przemysłowy Lwów 0.22
Bank Zj. Ziem Polskich 2.15—2.30
Puls 7.40—7.50
Kijewski 0.32—0.31
Wild 0.14—0.13
Elektryczność w Dąbrowie 77
Elektryczność 88
Polskie Tow. Elektryczne 0.26—0.24
Brown Bovery 2.60
Siła i Światło 100—98
Częstocice 2.30
Michałów 0.52—0.53
Firley 63—65—62
Czersk 0.68
Gosławice 56
Cukier 4.45—4.55—4.50
Zgierz 1.90
Łazy 0.32—0.33—0.31
Wysoka 6
Węgiel 90.50—90—91
Nafta 0.40
Nobel 3.50—3.85—3 60
Cegielski 38—38.25—37
Fürtner 4.95—4.65
Lilpop 23.25—23.50—23
Modrzejów 7.10—7.65—7.65
Norblin 122—121
Ortwein 0.45
Ostrowieckie 18—17.80—18
Parowozy 1—0.97
Pocisk 2.40
Rohn 0.75
Rudzki 1.62—1.67—1.64
Starachowice 2.78—2.90—2.85
Ursus 2.40—2.55—2.50
Zieleniewski 71.75
Synd. Rolniczy 2.40
Zawiercie 38.50—40—39
Żyrardów 71.50—19.25—18.50
Borkowski 2.25—2.40—2.32
Jabłkowscy 0.30
Haberbusch 95
Spirytus 3.45—3.40—3.45
Żegluga 0.30
Lombard 5

Notowania złotego.

W dniu 28 lutego 1927 r.

Za 100 złotych:

Londyn	45.50
Zurych	58.55—57.96—58.10
Berlin	46.93—47.17
wypł. na Warszawę	46.93—47.17
na Poznań	46.955—47.195
Gdańsk wypł.	57.60—57.75
na Warszawę	57.51—57 68
Wiedeń czeki	79.00—79.50
Praga	577.75

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 28 lutego 1927 r.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57.60—57.75
Londyn	25 00—25,02
Berlin	122.147—122.453
Warszawę	57.51—57.65

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYZ, 28 lutego (Pat) Notowania końcowe

Londyn	125.98
N.Jork	25.57 3/8
Włochy	111 90
Szwajcarja	491 —
Rumunja	15,30
Niemcy	606.—

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 28 lutego — (Pat.)

Zamknięcie giełdy.

Nowy-jork	4 85 3/32
Holandja	12 · 1.7/8
Francja	123.96
Belgja	34 98.1/2
Włochy	110.8.1/4
Niemcy	20.462
Szwajcarja	25.22

ODEON

Dziś po raz pierwszy w Łodzi

Wielka premjera obrazu, który nie ma nic wspólnego, z filmem o podobnym tytule wyświetlanym już w Łodzi p. t.

APOLLO

CAR MIKOŁAJ II

Ostatnie lata jego panowania 1912 i 1918

Tragedja dworu rosyjskiego w 12 aktach.

UWAGA Wyświetlają jednocześnie Kino-Teatry „ODEON" i „APOLLO" — — Orkiestry powiększone.

SALA FILHARMONJI

Dnia 1 marca godz. 10 w. — Dziś! —

Wielki BAL KOSTJUMOWY

Stow. Art. Malarzy „START"

— DZIS — OSTATNI DZIEŃ KARNAWAŁU

Pozostałe stoliki przy bufecie i barze uprasza się wcześniej zamawiać w kasie Filharmonji od godz. 7 ej wieczór. 1250

Od soboty, dnia 5 marca r. b. — Od soboty, dnia 5 marca r. b.

Tylko pięć występów TEATRU

QUI PRO QUO

Przyjeżdża całkowity zespół z własnemi dekoracjami i rekwizytami.

Szczegóły jutro. Szczegóły jutro.

ZŁOTYCH 600.000

zdobędziesz, kupując los do 15-ej Loterji Państwowej

W NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE ŁODZI

B. WEINBERG, PIOTRKOWSKA 42

TELEFON 7-87.

Jednocześnie zawiadamiam, iż w 17-tym dniu ciągnienia padło w moim kantorze

Zł. 15.000 na Nr. 75071,

największa wygrana tegoż dnia. Tamże są jeszcze losy do V-ej kl. do nabycia.

Mamy zaszczyt zawiadomić P. T. klijentelę, że przyjmujemy w filjach naszych do

PRANIA i PRASOWANIA BIELIZNĘ MĘSKA

podług następującego

CENNIKA:

Kołnierze sztywne	25 gr.	Koszule białe z mank.	100 gr.
„ sportowe	20 „	„ „ bez „	90 „
Mankiety	35 „	„ kolor. z „	90 „
Półkoszulki	35 „	„ „ bez „	90 „

Parowa Chemiczna Pralnia i Farbiarnia

Lodich i Golcka

Zakłady: Wólczańska 257. Tel. 30-01.

FILJE:

Piotrkowska 4. | Główna 52 (róg Kilińskiego)
Piotrkowska 147, tel. 27-87. | Napiórkowskiego 27.

Kino „REKORD"
Pl. Reymonta 6

Wielki podwójny niebywały program

Ultrasensacyjny obraz p. t.

„O krok od sfryczka"

(Za cudzą zbrodnię)

Dramat cowboyski w 7 aktach.

W głównej roli Król cowboyów zachodu HOOT GIBSON.

Sensacja! Fenomenalna brawura gry! Wyścigi rzymskie! Poskromienie dzikich koni!

NAD PROGRAM:

Do łez wzruszająca tragedja p. t.

„Złodzieje z Paryża"

(Dwaj malcy)

Dramat sensacyjno - salonowy pg. głośnej pow Pierre Decourcelle'a p. t. „Les deux gosses".

ANONS: W przyszłym tygodniu: „Banda Krwawego Jima" W głównej roli Jack Hoxie.

Początek codz. o 5 pp., w sobotę o 4 pp., w niedzielę o 2 pp. Ceny miejsc od 40 groszy do zł. 1.20.

KASA CHORYCH m. ŁODZI.

Wobec powtarzających się wypadków nieprzestrzegania przez pp. pracodawców obowiązku wymeldowywania osób ubezpieczonych na wypadek choroby w sposób i terminie przewidzianym w art. 15 ust. I i II Ustawy z dnia 19 maja 1926 r.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

ponownie przypomina, że ubezpieczenie na wypadek choroby trwa aż do dnia zawiadomienia — na przepisowym formularzu — Kasy Chorych o rozwiązaniu stosunku służbowego względnie roboczego, między pracodawcą a ubezpieczonym oraz że na mocy art. 51 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. U. R. P № 44 poz. 272) składki za ubezpieczonych obliczane są do dnia w którym zawiadomienie o wystąpieniu z pracy uskutecznione zostało bez względu na dzień faktycznego jej zaprzestania.

Zawiadomienia o wystąpieniu z pracy przyjmowane są tylko w Centrali Kasy Chorych przy ul. Wólczańskiej № 225 (Wydział Ewidencji Ubezpieczonych) w godzinach urzędowych od 8-ej rano do 5 ej pp.

Wydawane przez Kasę potwierdzenia odbioru zawiadomień o wystąpieniu z pracy winny być przechowywane jako dowód dopełnienia obowiązku wymeldowania.

47—4 Kasa Chorych m. Łodzi.

TEATR SCALA

Dziś, o godz. 8:30 wiecz.

„TRUBADUR"

Opera w 4 aktach (w 8 odsł.) G. Verdiego.

Udział biorą m. in.

Marja MOKRZYCKA
Helena FOTYGO
Stanisł. GRUSZCZYNSKI
August WIŚNIEWSKI

Chóry. — Pełna Orkiestra Symfoniczna.

Bilety do nabycia w kasie teatru „Scala"

Dr. med.

Zeligsonowa

Akuszerja, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych Przyjm. od 11 i pół do 1 i od 3 — 6. w niedzielę i święta 11—1.

Piotrkowska 84

Dr. med.

P. BRAUN

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, (leczenie światłem — lampa kwarcowa) przyjmuje od godz. 9—11 i od 5—8

Południowa 23 Tel. 40-26.

NIEMA MYDŁA

toaletowego nad „Lavender-Soap"

łagodne, udelikatniające i nadzwyczaj przyjemne w użyciu.

Wyłączna sprzedaż w następujących składach: 1245

Arno Diefel, Piotrkowska 157.
Ludwik Dziwiński, Piotrkowska 35.
Lucjan Dryl, Pomorska 31.
Henryk Goldhirsz, Piotrkowska 156.
W. Grünwald, Narutowicza 35.
Gustaw Heine, Targowa 10.
M. Jasinowski, Al. I-go Maja 36.
Perfumerja „Kosmos" Piotrkowska 60.
Ernest Krause, Główna 67.
J. Kahan, Konstantynowska 30.
D. Perlmuffer, Narutowicza 24.
H. Przysucher, Kilińskiego 40.
Henryk Perlmuffer, Cegielniana 2
Henryk Rechfman, Piotrkowska 207.
Miecz. Rżewski, Andrzeja 2
W. Rzepkowicz, Nawrot 17.
Jan Sitkiewicz, Andrzeja 35.
B. Tyman, Zgierska 20.
Marjan Włodarek, Rzgowska 7.
H. Winawer, Zgierska 1.
Perfumerja „Vera", Piotrkowska 142.

„LAVENDER - SOAP" jest najdelikatniejszem mydłem toaletowem.

Ogłoszenia drobne:

INTERESY HANDLOWE

PIWIARNIA w dobrym punkcie, z odpowiednim lokalem do sprzedania. Ozorków, ul. Maszkowska № 145. 1233—9

LOKALE i MIESZKANIA

PRZYJMĘ panią na mieszkanie. Kilińskiego 153. fr., III p., m. 14. 1251—1

DONIESIENIA ROZM.

KRAWCOWA poszukuje szycia w domach prywatnych Aleja 1 Maja 77, m. 8. 1169—2

ZAGUB. DOKUMENTY

DEKIERT EMILJA zam. przy ul. Szarej 23, zgubiła książeczkę Kasy Chorych m. Łodzi. 1229—1

PRACODAWCA Emanuel Goldberg zgubił książeczkę Kasy Chorych m. Łodzi, wydaną na imię Józefa Jaworskiego, zam. przy ul. Nowo Młynarskiej 5. 1232—1

Redaktor i wydawca: Marceli Sachs

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86